



# Patrycja Kaczorowska

Właściciel Ośrodka Jeździeckiego  
Golden Horse

Kandydat na Prezesa  
Warszawsko-Mazowieckiego Związku Jeździeckiego

## Witaj!

W związku z rezygnacją Pawła Kleszcza ze stanowiska prezesa Warszawsko-Mazowieckiego Związku Jeździeckiego postanowiłam zgłosić swoją kandydaturę.

Większość z Państwa zna mnie chociażby z widzenia. Przypuszczam również, że wielu z Państwa gościło w moich końskich progach 😊 Nigdy nie myślałam o kandydowaniu na takie stanowisko, ale nie mogę patrzeć jak zamiast piąć się w górę i iść do przodu jako jeden z większych związków jeździeckich w Polsce, stale hamują nas małostkowe, międzyludzkie problemy. Zacznę od krótkiego przedstawienia się.

Nazywam się Patrycja, mam 41 lat, mieszkam pod Warszawą, we wsi Koryta, w której wraz z mężem i córkami prowadzę ośrodek jeździecki Golden Horse. Od 15 lat jestem związana ze światem jeździeckim, zarówno tym rekreacyjnym, jaki i tym sportowym. Od 10 lat jesteśmy członkami W-MZJ jako właściciele ośrodka jeździeckiego, w którym co roku organizujemy czynnie zawody towarzyskie oraz regionalne, zarówno w skokach przez przeszkody jak i ujeżdżeniu.

Dlatego śmiało i z przekonaniem mogę powiedzieć, że poznałam to środowisko i jestem gotowa zaangażować się społecznie w jego rozwój.

## Dlaczego?

1. Uważam, że W-MZJ potrzebuje odświeżenie w swoich szeregach. Świeżą, ale jeszcze nie starą krewią.
2. Prowadzę własny biznes, którego jestem już prezesem, przez co nie mam „parcia na fotel”.

3. Moje godziny pracy są bardzo elastyczne i nie na pełen etat, przez co jestem pewna, że będę mogła zaangażować się mocno w sprawy W-MZJ.
4. Jestem związana ze środowiskiem jeździeckim od 15 lat
5. Jestem ponad podziałami, bez sensu tracić energię i czas na kłótnie 😊.
6. Czynn timer uczestniczę w rozwoju jeździectwa.
7. Popieram zmiany i kierunki obrane przez ustępujący Zarząd.
8. Posiadam doświadczenie w prowadzeniu Stowarzyszenia, a prawo to moja druga pasja. Zaraz za końmi!
9. Rozwój jeździectwa jest mi bardzo bliski ze względu na starty moich dwóch córek Julii i Zofii.
10. Ośrodek Jeździecki oraz Stowarzyszenie Golden Horse, które prowadzę cieszy się dobrą opinią oraz jest dobrze prosperującym przedsiębiorstwem, co pokazuje, że potrafię zarządzać i jestem dobrym managerem.

## Moje kluczowe cele

Będę kontynuować kierunek rozwoju i zmian, obrany przez Zarząd Pawła Kleszcza.

Poświęcę szczególną uwagę rozwojowi jeździectwa wśród dzieci i młodzieży. Uważam, że jest to szczególnie ważny kierunek, który powinien być głównym celem rozwoju, wśród każdego z wojewódzkich związków w Polsce.

Zaproszę do współpracy sprawdzonych członków naszej jeździeckiej społeczności.

Będę godnie reprezentować Warszawsko-Mazowiecki Związek Jeździecki. Wykorzystam moje umiejętności oraz doświadczenie w pozyskiwaniu dotacji oraz sponsorów.

Zadbam o rozwój naszego związku, naszych obecnych zawodników, naszych przyszłych zawodników oraz klubów.

Poświęcę swój czas, wiedzę i zaangażowanie, które w dzisiejszych czasach jest bardzo cenne!

## Mój program

- Kontynuowanie pracy Zarządu Pawła Kleszcza.
- Prace nad ulepszeniem Statutu i usystematyzowanie kompetencji członków zarządu.
- Poprawa bezpieczeństwa i jakości jazd konnych (Rozumiem przez to np. dbanie i informowanie o zakupie polisy NNW dla każdego jeźdźca, nie tylko zawodnika oraz propagowanie kampanii „jeżdżę w kasku!”).
- Szkolenie oraz doszkalanie trenerów i sędziów.
- Współpraca z klubami, między innymi przy organizacji szkoleń i zawodów.
- Promocja i szkolenie młodych zawodników, nie tylko kadrowiczów!
- Propagowanie niskich konkursów dla dzieci, powrót do próby Caprillego.
- Propagowanie zawodów towarzyskich, poprzez przejęcie patronatu i kontroli nad ich przebiegiem oraz organizacją.
- W dalszym ciągu dążenie do rozwoju jeździectwa. W obrębie Warszawy mamy ok 300 stajni - do W-MZJ należy tylko nieco ponad 30%.
- Współpraca całego środowiska jeździeckiego (np. poprzez współpracę ze sklepami do udzielania zniżek członkom, trenerom i zawodnikom W-MZJ poprzez specjalnie opracowany program współpracy).
- Pomoc i pozyskiwanie dotacji dla członków W-MZJ.
- Usprawnienie pracy biura Zarządu, poprzez wprowadzenie prostych systemów informatycznych i zatrudnienie dodatkowych osób do obsługi zawodników, klubów i projektów prowadzonych przez W-MZJ - nie mam tutaj na myśli bardzo rozbudowanej administracji.
- NIE będę pobierać miesięcznego wynagrodzenia za etatową pracę na stanowisku Prezesa.

Do swojego zarządu zapraszam osoby, które mają chęć i czas brać czynnie udział w życiu Stowarzyszenia. W końcu łączą nas konie i wspólna pasja do nich!

